

Listonosze nie mogą werbować do funduszu

DANE OSOBOWE | Poczta Polska nie ma prawa przekazywać Pocztylionowi danych osób, które jeszcze nie wybrały funduszu emerytalnego

Chodzi o osoby zagrożone losowaniem. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysłał im specjalne zawiadomienia, że powinny szybko wybrać otwarty fundusz emerytalny, bo inaczej zostaną zakwalifikowane do jednego z OFE w drodze losowania – na podstawie art. 39 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (DzU z 2007 r. nr 11, poz. 74 ze zm.).

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Michał Serzycki zareagował na pojawiające się w me-

diach sygnały o nieprawidłowościach u pocztowców (pisaaliśmy o tym: „Listonosze dostali nakaz”, „Rz” z 11 grudnia 2007 r.). Chodziło o podejrzenie, że powiązany z Poczta Polską OFE Pocztylion wykorzystuje informacje, do których nie mają dostępu jego konkurenci. Fundusz miałby korzystać z tego, że jego zarządzającym jest Pocztylion-Arka PTE SA, w którym znaczącym akcjonariuszem jest Poczta Polska.

Niektórzy listonosze są też jednocześnie prywatnie akwizytorami tego OFE. Listonosze roznoszący listy

z ZUS mieli informować swoich kolegów akwizytorów o potencjalnych klientach. Ci natomiast przychodzą do nie zdecydowanych osób, aby namówić je do zawarcia umowy z pocztowym OFE.

Dlatego GIODO poprosił Poczta Polską, aby podała podstawę prawną umożliwiającą przekazywanie przez jej pracowników Pocztylionowi danych osób, do których ZUS wysłał korespondencję – grożąc losowaniem – o konieczności zawarcia umowy z funduszem.

W odpowiedzi na zarzuty GIODO Poczta Polska podkreśliła, że nie inicjowała działań, których celem byłoby gromadzenie i przekazywanie akwizytorom OFE Pocztylion danych osób, którym ZUS wysyłał informacje o losowaniu, jeśli nie zdążą

na czas z wyborem funduszu emerytalnego. Co więcej, pocztowcy przyznali, że działania pracowników Poczty Polskiej polegające na umożliwieniu wglądu do danych osobowych adresatów przesyłek nadawanych przez ZUS nieuprawnionym akwizytorom Pocztyliona byłoby naruszeniem prawa.

Pocztowcy podkreślili jednak, że wewnętrzna kontrola nie wykryła nieprawidłowości. Poczta, jako administrator danych, nie legitymuje się bowiem żadną z przesłanek legalności przetwarzania danych, o których mowa w art. 23 ust. 1 i art. 27 ust. 2 ustawy o ochronie danych osobowych. Może jedynie świadczyć usługę doręczania korespondencji.

—Michał Kosiarski